

# Zdzisława Sońnicka, Bronimy drzew

Bronimy drzew - ich prawa do zieleni  
Bronimy rzek, ku którym biegnie las  
Bronimy k i zaoranej ziemi  
I plonu, co z niej wszędzie jeszcze raz  
Jesieni barw i dni jesiennych, które  
Koszyże wiatr do zimowego snu  
I ciszy, co osiędzie biały; chmur;  
W zimowych mgie; na nie;nej bieli p;  
Bronimy gniazd, by nigdy nas nie zbudzi;  
O brzasku dnia bezdomnych ptaków w krzyk  
Bronimy miast i tych zmęczonych ludzi  
Co spiesz; si; jak...  
Prócz wielkich spraw, o które & wiat si; spiera  
Idei i literarnych spraw  
Wszystkiego, co dostrzega si; dopiero  
Gdy pali si; pod ludzk; stopa piach  
Bronimy drzew - ich prawa do zieleni  
Bronimy rzek, ku którym biegnie las  
Bronimy k i zaoranej ziemi  
I plonu, co z niej wszędzie jeszcze raz  
Jesieni barw i dni jesiennych, które  
Koszyże wiatr do zimowego snu  
I ciszy, co osiędzie biały; chmur;  
W zimowych mgie; na nie;nej bieli p;